

**Adam Błachnio<sup>1</sup>**

**PRZEDŁUŻENIE TERMINU PRZEDAWNIE  
KARALNOŚCI CZYNU W MYŚL  
ARTYKUŁU 102 KODEKSU KARNEGO**

---

**Wstęp**

Ustawa z dnia 15 stycznia 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny<sup>2</sup> w nowy sposób uregulowała kwestię przedłużenia terminu biegu przedawnienia karalności przestępstwa. Zgodnie z przyjętą nowelizacją art. 102 k.k. stanowi, że jeżeli w okresie, o którym mowa w art. 101, wszczęto postępowanie, karalność przestępstw określonych w art. 101 § 1 ustaje z upływem 10 lat, a w pozostałych wypadkach – z upływem 5 lat od zakończenia tego okresu. Tym samym ustawodawca zrezygnował z dotychczasowego modelu wydłużenia okresu przedawnienia karalności przestępstwa, polegającego na konieczności wszczęcia postępowania przeciwko osobie, a zatem wydania postanowienia o przedstawieniu zarzutów i uzewnętrznienia zamiaru jego ogłoszenia<sup>3</sup>. Uznał tym samym za wystarczające wszczęcie postępowania, jednakże bez uszczegółowienia o jakie postępowanie chodzi, a w szczególności czy chodzi o wszczęcie postępowania karnego

---

<sup>1</sup> Dr nauk prawnych, adiunkt w Katedrze Prawa Karnego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie (afiliacja WPiA UKSW); prokurator Prokuratury Okręgowej Warszawa-Praga w Warszawie del. do Prokuratury Regionalnej w Warszawie.

<sup>2</sup> Ogłoszona dnia 16 lutego 2016 r., Dz.U. poz. 189.

<sup>3</sup> Jak wskazuje na gruncie uprzednio obowiązującego stanu prawnego N. Kłaczyńska „wszczęcie postępowania przeciwko osobie następuje z chwilą wydania postanowienia o przedstawieniu zarzutów. Wydania postanowienia nie należy przy tym utożsamiać z jego sporządzeniem. Aby postanowienie zostało uznane za wydane, konieczne jest kumulatywne spełnienie trzech warunków: sporządzenie postanowienia, jego niezwłoczne ogłoszenie i przesłuchanie podejrzanego” – Kłaczyńska, N. [w:] J. Giezek (red.), N. Kłaczyńska, G. Łabuda, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, Lex 8668.

o wszystkie czyny, których termin przedłużenia okresu przedawnienia karalności miałby dotyczyć. Jak wynika z analizy uzasadnienia do wskazanej ustawy, zamiarem prawodawcy było wydłużenie terminów przedawnienia karalności czynów i „przywrócenie stanu ukształtowanego ustawą z dnia 3 czerwca 2005 r. (Dz.U. Nr 132, poz. 1109)<sup>4</sup>”. Jednakże w powyższym uzasadnieniu, poza kwestią przedłużenia wspomnianego terminu i oceny dotychczasowych rozwiązań, nie odniesiono się do warunku wszczęcia postępowania (zamiast wszczęcia postępowania przeciwko osobie), który został wprowadzony w art. 102 k.k. Nie wdając się w dyskusję dotyczącą zasadności długości terminów przedawnienia karalności należy skupić się raczej nad przesłankami, które muszą zostać spełnione aby powyższe nastąpiło i konsekwencjami jakie mogą z tego wynikać.

### **Przesłanki przedłużenia terminu przedawnienia karalności czynu w znowelizowanym art. 102 k.k.**

Zgodnie z cytowanym art. 102 k.k. jeżeli w okresie, o którym mowa w art. 101, wszczęto postępowanie, karalność przestępstw określonych w art. 101 § 1 ustaje z upływem 10 lat, a w pozostałych wypadkach – z upływem 5 lat od zakończenia tego okresu. Powyższa nowelizacja, wbrew pozorom, nie stanowi *novum* w polskim systemie prawa karnego. Analogiczną regulację przewidywał bowiem art. 106 kodeksu karnego z 1969 r., zgodnie z którym „jeżeli w okresie przewidzianym w art. 105 wszczęto postępowanie, karalność przestępstwa ustaje z upływem 5 lat od zakończenia tego okresu”. Tak przyjęte brzmienie normy art. 102 k.k. niewątpliwie należy interpretować w kontekście przepisów ustawy karnej procesowej, albowiem to jej przepisy regulują kwestie związane z wszczęciem i prowadzeniem postępowania karnego. Nadto, kluczowe znaczenie dla przyjętych rozważań będzie miała odpowiedź na pytanie o znaczenie zwrotu „wszczęto postępowanie”. Udzielenie odpowiedzi na powyższe pociąga za sobą znaczne implikacje zarówno natury procesowej, jak i materialnoprawnej. Jeżeli bowiem omawiany zwrot będzie interpretowany w sposób szeroki, obejmujący swoim zakresem nie tylko zdarzenia wymienione w sentencji postanowienia o wszczęciu dochodzenia/śledztwa, ale również inne czyny zabronione objęte postępowaniem (i ujawnione, np. w zawiadomieniu o podejrzeniu popełnienia

---

<sup>4</sup> Uzasadnienie projektu ustawy – zob. druk numer 32, Sejm VIII Kadencji, wraz z uzasadnieniem na [www.orka.sejm.gov.pl](http://www.orka.sejm.gov.pl).

przestępstwa), to konieczne będzie udzielenie odpowiedzi o zakres tego sformułowania zwłaszcza, że brak powyższego mógłby prowadzić *de facto* do nieograniczonego zakresu postępowania i przedłużenia przedawnienia karalności czynów, które z danym postępowaniem nie tylko nie miały żadnych cech wspólnych, ale nawet nie zostały ujawnione w jego trakcie. Z drugiej jednak strony, zawężająca interpretacja użytego przez ustawodawcę zwrotu mogłaby prowadzić do konsekwencji przeciwnej, skutkującej koniecznością bądź to wszczynania coraz to nowych postępowań karnych o każdy ujawniony czyn (zamiast rozpoznawania ich łącznie w jednym postępowaniu), bądź też wydawaniem postanowień o uzupełnieniu postanowienia o wszczęciu dochodzenia lub śledztwa (o czym dalej). Niemniej zagadnienie to jest istotne zarówno z punktu widzenia organów procesowych, jak i stron postępowania przygotowawczego. Podejmując powyższą problematykę należy przyjąć jako punkt wyjścia wykładnię literalną omawianego art. 303 k.p.k.

Pojęcie „wszczęcia” w języku polskim oznacza tyle, co „zaczynać jakąś akcję, dawać czemuś początek, rozpoczynać, wzniecać”<sup>5</sup>. Tym samym jest utożsamiane z rozpoczęciem jakiejś aktywności. Dodatkowo ustawodawca dopełnił czasownik „wszczęto” o rzeczownik „postępowanie”, przy czym nie sprecyzował o jakie postępowanie chodzi. W szczególności nie sprecyzowano, czy przedłużenie terminu karalności przestępstwa następuje już w sytuacji, w której wszczęto postępowanie przygotowawcze, czy tylko w sytuacji, gdy nastąpiło wszczęcie postępowania sądowego, jak również pominięto zwrot „przeciwko osobie”, którym dotychczas posługiwała się ustawa. Uznając zabieg taki za celowy, jak również wychodząc z założenia, że działania ustawodawcy są racjonalne należy uznać, że pominięcie wskazania „przeciwko osobie” jest zamierzone, zwłaszcza w sytuacji, w której zarówno kodeks karny, jak i kodeks postępowania karnego wyraźnie różnicują powyższe zwroty, częstokroć uzależniając od nich sytuacje procesowe danych osób czy też uprawnienia organów procesowych. Odnosząc się z kolei do drugiej ze wskazanych kwestii, odpowiedź na powyższe pytanie jest bardziej skomplikowana i może być uzależniona od innych czynników, w szczególności od fazy postępowania karnego, której to wszczęcie ma dotyczyć. Przykładowo, wszczęcie postępowania przygotowawczego następuje, co do zasady, z chwilą wydania postanowienia o wszczęciu śledztwa bądź dochodzenia (art. 303 k.p.k.). Z kolei wszczęcie postępowania sądowego następuje z chwilą wniesienia przez uprawniony do tego

<sup>5</sup> Słownik języka polskiego. Tom trzeci R-Ż. Warszawa 1983, s. 774.

podmiot (oskarżyciel publiczny, oskarżyciel prywatny) aktu oskarżenia. Jeszcze inaczej wygląda sytuacja w przypadku postępowania przyspieszonego, albowiem w tej sytuacji uznaje się, że wszczęcie postępowania, z uwagi na brzmienie art. 517c § 1 k.p.k., następuje z chwilą dokonania pierwszej czynności procesowej, a więc schwywania sprawcy na gorącym uczynku lub bezpośrednio potem<sup>6</sup>.

Zgodnie z art. 303 k.p.k., jeżeli zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa, wydaje się z urzędu lub na skutek zawiadomienia o przestępstwie postanowienie o wszczęciu śledztwa, w którym określa się czyn będący przedmiotem postępowania oraz jego kwalifikację prawną. Powyższa norma procesowa, na mocy art. 325a §2 k.p.k., ma odpowiednie zastosowanie również do dochodzenia. Powyższy przepis niewątpliwie ma kluczowe znaczenie dla interpretacji art. 102 k.k. w zakresie warunku *sine quo non* wydłużenia terminu przedawnienia karalności czynu. Jednakże mimo pozornie oczywistego brzmienia należy uznać, że interpretacja powyższych przepisów może nastęrczać wiele wątpliwości. Literalne brzmienie przepisu wskazuje na obowiązek wszczęcia postępowania o jeden czyn, będący przedmiotem postępowania oraz określenie jego subsumpcji prawnej. Podstawowe pytanie, jakie powstaje na gruncie omawianego przepisu, dotyczy możliwości ujęcia w treści postanowienia więcej niż jednego czynu, a zatem objęcia jednym postępowaniem dwóch lub więcej zdarzeń. Co oczywiste, przepisy kodeksu postępowania karnego nie dają odpowiedzi na powyższe pytanie. Ustawodawca regulując kwestie związane z przekształceniem postępowania z fazy *in personam* w fazę *in rem*, w zależności od przyjętej techniki legislacyjnej, posługuje się sformułowaniem „czyn” i „zarzut” w liczbie pojedynczej lub mnogiej, co może pośrednio wskazywać na dopuszczalność takiej możliwości<sup>7</sup>. Do czasu wejścia w życie nowelizacji art. 102 k.k. powyższe rozważania miały jednak charakter wyłącznie teoretyczny, bowiem, na gruncie regulacji karnoprawnych

<sup>6</sup> Światłowski, A. (2015). Skorupka, J. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa (s. 1227).

<sup>7</sup> Z treści art. 313 k.p.k. wynika *expressis verbis* m.in. możliwość wydania postanowienia o przedstawieniu zarzutów, a więc obejmującego więcej niż jeden czyn. Jednocześnie w art. 332 § 1 pkt 2 k.p.k., stanowiącym o konstrukcji aktu oskarżenia, ustawodawca posłużył się sformułowaniem „zarzutu” w liczbie pojedynczej.

z 1997 r., nie miały znaczenia materialnoprawnego<sup>8</sup>. Oczywiście samo wydanie postanowienia, o którym mowa w art. 303 k.p.k., jest nie tylko formalnym aktem wewnętrznym, ale nade wszystko rozpoczyna zasadniczy etap postępowania prawnego w sprawie o przestępstwo, legitymizuje możliwość prowadzenia czynności procesowych, jak również ma charakter informacyjny dla strony pokrzywdzonej i zawiadamiającego. Wydanie takiego postanowienia zobowiązuje także organy procesowe do określonego postępowania, w szczególności realizacji celów postępowania karnego z art. 297 k.p.k. Z punktu widzenia podjętych rozważań jest jednak nade wszystko istotny zakres przedmiotowy takiego postanowienia. Jak wskazuje R.A. Stefański „wydanie postanowienia o wszczęciu śledztwa lub dochodzenia jest formalnym wyrazem wszczęcia postępowania przygotowawczego w jednej z jego form. Takie postanowienie jest nie tylko aktem wewnętrznym, o jego wydaniu bowiem zawiadamia się pokrzywdzonego i osobę, która złożyła zawiadomienie o przestępstwie. Ponadto określa w tym momencie zakres przedmiotowy procesu, który jednak w toku dalszych czynności może ulegać zmianom”<sup>9</sup>. Tym samym, zdaniem autora, omawiane postanowienie powinno określać zakres postępowania, a więc zdarzeń historycznych, które będą objęte postępowaniem i oceną prawnokarną. Szukając uszczegółowienia omawianego przepisu należy odwołać się do treści art. 94 § 1 k.p.k. regulującego elementy, jakie powinno zawierać postanowienie, czyli:

- 1) oznaczenie organu oraz osoby lub osób, wydających postanowienie,
- 2) datę wydania postanowienia,
- 3) wskazanie sprawy oraz kwestii, której postanowienie dotyczy,
- 4) rozstrzygnięcie z podaniem podstawy prawnej,
- 5) uzasadnienie, chyba że ustawa zwalnia z tego wymogu.

Jak wskazuje się w literaturze, w treści postanowienia o wszczęciu śledztwa należy przede wszystkim określić czyn będący przedmiotem postępowania „przez zwięzłe wskazanie w sentencji postanowienia okoliczności

---

<sup>8</sup> Nie do końca podzielam pogląd wyrażony przez M. Grzesika, który twierdzi, że „w dotychczasowej praktyce prokuratorskiej postanowienie o wszczęciu postępowania nie wiązało ze sobą żadnych konsekwencji procesowych i tym samym traktowane było powszechnie, również w większości wypowiedziach doktryny jako niewiążące” – Grzesik, M. (2017), *Artykuł 102 k.k. po nowelizacji (studium przypadku)*, CzPKiNP z. 1, s. 126. Przedmiotowe postanowienie umożliwia chociażby prowadzenie czynności procesowych, jak również w pewnym stopniu rzutuje na kwestię powagi rzeczy osądzonej.

<sup>9</sup> Stefański R.A.(2003), *Komentarz do art. 303 Kodeksu postępowania karnego*, Lex 2003 (stan prawny 1 lipca 2003 r.); tak też Prusak, F. *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Wydawnictwo Prawnicze 1999 – Lex 2017.

faktycznych należących do znamion przestępstwa, czasu i miejsca jego popełnienia oraz osoby pokrzywdzonej. Należy również podać kwalifikację prawną tak opisanego czynu. W uzasadnieniu postanowienia należy zwięźle przedstawić okoliczności uzasadniające podejrzenie popełnienia przestępstwa”<sup>10</sup>. Z powyższych twierdzeń nie wynika jednak, czy postanowienie takie powinno w sentencji wskazywać jeden czy wszystkie czyny, których dotyczy zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia czynu zabronionego (bądź inna informacja stanowiąca podstawę do wszczęcia postępowania). Nie wynika także, czy też wystarczającym jest uznanie, że skoro organ procesowy wszczął śledztwo/dochodzenie, to z natury rzeczy obejmuje ono wszystkie czyny objęte przyczyną sprawczą tego wszczęcia. Szukając odpowiedzi na powyższe pytanie należy odwołać się do aktu prawnego, który niewątpliwie „konkretyzuje” zachowania organów procesowych, a w szczególności oskarżyciela publicznego. Zgodnie z § 106 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 kwietnia 2016 r. Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury<sup>11</sup>, śledztwo lub dochodzenie wszczęte w sprawie prowadzi się w stosunku do wszystkich ujawnionych czynów. Nadto, jak wskazuje § 124 ww. rozporządzenia, w postanowieniu o wszczęciu śledztwa lub dochodzenia określa się czyn przez zwięźłe wskazanie okoliczności faktycznych należących do znamion przestępstwa, czasu i miejsca jego popełnienia oraz osoby pokrzywdzonej. Z przedstawionych regulacji wynikają zasadniczo dwa wskazania. Po pierwsze, wzmocnienie zasady legalizmu opisanej w art. 10 k.p.k. poprzez zobowiązanie adresata normy do prowadzenia postępowania przygotowawczego w zakresie wszystkich ujawnionych w sprawie czynów (a więc nie tylko tych, które zostały wskazane w postanowieniu o jego wszczęciu, ale również innych, które zostały na dowolnym jego etapie ujawnione). Po drugie, doprecyzowanie art. 303 k.p.k. przez wyliczenie elementów tego postanowienia, w szczególności „zwięzłego” określenia czynu. Jak wynika zatem z ww. obowiązujących regulacji prawnych, organ procesowy nie ma obowiązku wskazywać w treści postanowienia o wszczęciu śledztwa/dochodzenia wszystkich czynów, które zostaną objęte postępowaniem. Ma jednak obowiązek ich procesowego rozpoznania niezależnie od etapu sprawy, na którym podjął o nich informacje. Oczywiście brak jest merytorycznie uzasadnionych argumentów przemawiających za tym, aby postanowienie o wszczęciu śledztwa

<sup>10</sup> Tak. Brodzisz, Z. (2015). [w:] Skorupka J. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa (s. 728).

<sup>11</sup> Dz.U. 2017. poz. 1206, ze zm.

(dochodzenia) nie obejmowało więcej niż jednego czynu. W tym zakresie należy uznać, że należy to do wyłącznej kompetencji organu prowadzącego postępowanie. Powyższe zagadnienie, na gruncie kodeksu postępowania karnego z 1969 r., było również przedmiotem analizy Sądu Najwyższego. W uchwale 7 sędziów SN z 15 października 1992 r.<sup>12</sup>, na pytanie postawione przez Rzecznika Praw Obywatelskich stwierdzono, że „ani przepis art. 106 k.k. (obecnie 102 k.k. – A.B.), ani też żadna inna norma kodeksu karnego nie wyjaśniają treści określenia »wszczęto postępowanie«. Konieczne jest zatem, ustalając sens tego określenia, sięgnięcie do przepisów kodeksu postępowania karnego, ponieważ nie ulega żadnej wątpliwości, że »wszczęcie postępowania«, o jakim mowa w art. 106 k.k., jest pojęciem charakterystycznym dla procedury karnej, a więc określeniem procesowym i brak jest podstaw, aby określeniu użytemu w kodeksie karnym nadawać inne znaczenie, aniżeli jest mu przypisywane w kodeksie postępowania karnego”. W dalszej części uzasadnienia SN wskazał, że „jakkolwiek ustawodawca w art. 257 § 1 k.p.k. nie zawarł warunku, aby czyn przestępny był w postanowieniu o wszczęciu postępowania dokładnie określony, jak ma to mieć miejsce w postanowieniu o przedstawieniu zarzutów (art. 269 § 2 k.p.k.), to jednak i w postanowieniu o wszczęciu postępowania powinien być określony »czyn« będący przedmiotem takiego postępowania oraz jego kwalifikacja prawna” (art. 257 § 1 k.p.k.). Z takiego zaś sformułowania wynika, że i w postanowieniu o wszczęciu postępowania w sprawie powinien zostać zamieszczony choćby zwięzły opis czynu, z podaniem w miarę możliwości jego czasu, miejsca i sposobu działania sprawcy oraz spowodowanego tym działaniem skutku, a w każdym razie ze wskazaniem okoliczności jego popełnienia, tak, aby było wiadomo, o jaki konkretnie czyn chodzi, i aby nie zachodziły wątpliwości co do tego, w jakiej to konkretnie sprawie zostało wszczęte postępowanie. Wynika więc z tego, że tylko postanowienie odpowiadające tym wymaganiom stanowi czynność procesową powodującą przedłużenie okresu przedawnienia w odniesieniu do czynu będącego przedmiotem postępowania”. W obecnym stanie prawnym należy jednak do powyższych poglądów odnieść się z pewną rezerwą, albowiem wskutek zmiany art. 102 k.k. sentencja postanowienia o wszczęciu postępowania ma istotne znaczenie dla sytuacji podejrzanego z perspektywy karalności jego czynu<sup>13</sup>. Podejmując się rozwiązania tego problemu należy na wstępie wskazać, że podstawowe znaczenie powinna

<sup>12</sup> I KZP 28/92 – zob. Lex 2017 nr 20542; zob. też uchwała SN z 30 grudnia 1980 r., VI KZP 29/80 – Lex 2017, nr 19679.

<sup>13</sup> Tak Grzesik, M. (2017) s. 127.

mieć wykładnia literalna art. 102 k.k. oraz art. 303 k.p.k. Porównanie norm tych dwóch przepisów prowadzi do uznania, że bieg terminu przedawnienia określonego czynu (a więc zdarzenia o charakterze historycznym) ulega wydłużeniu tylko wtedy, gdy wszczęto o to zdarzenie postępowanie. Owo wszczęcie, zgodnie z obecnie obowiązującymi regulacjami prawnymi, należy rozumieć co najmniej w sposób dwojaki:

- 1) po pierwsze, jako wskazanie w postanowieniu o wszczęciu śledztwa (dochodzenia) czynu(ów), którego(ych) termin przedawnienia karalności będzie ulegał wydłużeniu;
- 2) po drugie, zgodnie z treścią § 106 ProkRegU w zw. z art. 10 k.p.k., jako określenie przedmiotu postępowania przez organ je prowadzący, ale już nie sentencji omawianego postanowienia, a w jego uzasadnieniu bądź innej decyzji wskazującej na rozszerzenie tego zakresu i objęciu postępowaniem dodatkowych zdarzeń.

Analizując powyższe rozważania należy stwierdzić, że sytuacja wskazana w punkcie pierwszym jest najbardziej klarowana i pożądana, choć budząca pewne wątpliwości natury procesowej. W pierwszej kolejności należy podnieść, że pomimo singularnego użycia w art. 303 k.p.k. sformułowania „o czyn będący przedmiotem postępowania” brak logicznych argumentów do przyjęcia stwierdzenia, że w sentencji postanowienia o wszczęciu śledztwa (dochodzenia) nie można wskazać więcej niż jednego czynu. Nadto, nie ulega żadnym wątpliwościom, że takie ujęcie problemu nie budzi również kontrowersji w zakresie zastosowania art. 102 k.k. i wydłużenia terminu przedawnienia karalności czynu albowiem w sposób konkretny organ procesowy wskazuje, że zostało wszczęte postępowanie o dany czyn (co również pozostaje w korelacji z cytowanymi uchwałami SN). Z tego też punktu widzenia nie ma żadnego niebezpieczeństwa naruszenia praw którejkolwiek ze stron, czy też funkcji gwarancyjnej prawa karnego, przez przyjęcie, że dane zdarzenie nie uległo przedawnieniu, albowiem będzie to wynikało *expressis verbis* z postanowienia o wszczęciu postępowania. Na tym gruncie pojawia się jednak innego rodzaju problem. Otóż powstaje pytanie, co w sytuacji, w której w trakcie trwania postępowania o czyny X, Y, Z wymienione w sentencji postanowienia o wszczęciu śledztwa (dochodzenia) zostaną ujawnione informacje wskazujące na konieczność rozszerzenia zakresu przedmiotowego postępowania o jedno lub więcej zdarzeń. Stanowisko doktryny nie jest w tym zakresie jednolite. Część autorów wskazuje, że w sytuacji, w której podejrzanemu należałoby zarzucić czyny nie objęte postanowieniem o wszczęciu postępowania „(...) konieczne staje się wszczęcie dochodzenia w sprawie o owe inne przestępstwo



i połączenie tych spraw w postępowaniu przygotowawczym<sup>14</sup>. Jeszcze dalej wydaje się iść w swoich poglądach A. Łosicka, która twierdzi, że „w praktyce prokuratorskiej nie brak sytuacji, w których rozwój postępowania prowadzonego co do jednego, konkretnego czynu prowadzi do ujawnienia kolejnych przestępstw tej samej osoby lub innych sprawców. Z reguły w tego rodzaju sytuacjach »automatycznie« niejako podejmowane są czynności co do kolejnych czynów i podejrzanych. Potrzeba odrębnego wszczęcia postępowania w odniesieniu do owych »nowych« czynów i osób zazwyczaj nie jest nawet w ogóle rozważana (...) Wobec powyższego, kiedy w toku wszczętego uprzednio postępowania pojawia się uzasadnione podejrzenie popełnienia kolejnego przestępstwa, zasadnym jest wydanie odrębnego postanowienia o wszczęciu śledztwa w nowo ujawnionej sprawie w rozumieniu art. 33 § 1 k.p.k. i w art. 34 § 2 i 3 k.p.k., tj. w znaczeniu postępowania o konkretny czyn. Skoro zaś sprawy mają być prowadzone łącznie, koniecznym staje się zamieszczenie postanowienia o wszczęciu śledztwa w aktach prowadzonego dotychczas postępowania przygotowawczego<sup>15</sup>. Rozwiązania wskazane przez K. Łosicką oraz T. Grzegorzcyka będą jednak zastrzeżenia. Nie wdając się w głębszą polemikę z powyższymi poglądami należy tylko wskazać ich podstawowe mankamenty. Po pierwsze, poglądy takie nie licują z brzmieniem art. 303 k.p.k., jak również regulacji § 106 i 124 ProkRegU albowiem jak zostało to już wskazane, z powyższych regulacji wynika że postępowanie co do zasady wszczynają się o jeden czyn, ale obejmuje ono swoim zakresem wszystkie ujawnione czyny. Po drugie, może budzić wątpliwości pogląd dotyczący wydawania kolejnych postanowień o uzupełnieniu postanowienia o wszczęciu śledztwa (dochodzenia), bowiem przepisy kodeksu postępowania karnego nie tylko nie regulują powyższej materii (co jeszcze można wywnioskować, np. z treści art. 326 § 3 pkt 4 k.p.k.), ale przyjęcie takie rodzi z natury rzeczy dalej idące konsekwencje. Należałoby bowiem udzielić odpowiedzi na co najmniej kilka oczywistych pytań – czy czynności procesowe, które dotyczą tego nowego czynu, a zostały przeprowadzone na gruncie zdarzenia objętego postanowieniem o wszczęciu postępowania są skuteczne, czy też należy je przeprowadzić ponownie, na jakim etapie należało owe postanowienie wydać – czy przed wydaniem postanowienia o przedstawieniu zarzutów, czy możliwe jest jego wydanie już po ogłoszeniu zarzutów, czy takie postanowienie musiałoby zostać wydane zgodnie z art. 305 k.p.k.

<sup>14</sup> Tak Grzegorzcyk, T. (2003). *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Kraków (s. 799).

<sup>15</sup> Łosicka, A. (2013). *Procesowe pojęcie sprawy*, Prokuratura i Prawo, nr 3, s. 47 i nast.

niezwłocznie po uzyskaniu informacji z której taki czyn wynika<sup>16</sup> (a tym samym zmuszałoby organ procesowy do ciągłej ingerencji w czynność procesową regulującą przedmiot postępowania), czy też w tej sytuacji wskazany art. 305 k.p.k. nie miałby zastosowania. W doktrynie podnoszono, że „wszczenie śledztwa o określony czyn nie stoi na przeszkodzie objęciu tym postępowaniem wszystkich innych czynów ujawnionych w jego toku, bez potrzeby wydania odrębnych postanowień o wszczęciu śledztwa o te czyny. Należy uznać za niezasadny i razi nadmiernym formalizmem pogląd, że gdyby okazało się, że podejrzany, któremu zarzucono określony czyn dopuścił się ponadto innego przestępstwa, którego dane dochodzenie nie dotyczy, konieczne jest wszczęcie dochodzenia w sprawie o owe inne przestępstwo<sup>17</sup>”.

Odnosząc się do drugiego z zapatrywań należy zacząć od jego „słabej strony”, a mianowicie od tego, że opiera się ono na pewnego rodzaju domniemaniu, a mianowicie na przyjęciu, iż postępowanie toczy się o wszystkie zdarzenia uzasadniające podejrzenie popełnienia czynu zabronionego, które zostały ujawnione od momentu pozyskania informacji o pierwszym z nich i dającej podstawę do wszczęcia śledztwa (dochodzenia), aż do momentu jego zakończenia (zamknięcia śledztwa/dochodzenia, merytorycznego zakończenia postępowania). Wiąże się to z problemami dotyczącymi klarowności takiego rozwiązania, jak również ustalenia czasu w którym doszło do przedłużenia okresu przedawnienia karalności czynu. Jest to zwłaszcza kontrowersyjne w sytuacji, w której dany czyn zostanie ujawniony już w trakcie prowadzonego postępowania albowiem w takiej sytuacji należałoby przyjąć, że przedłużenie karalności tego przestępstwa nastąpiło z chwilą jego ujawnienia w tym postępowaniu (przez odwołanie się do argumentu z ustawy, o którym poniżej). Jednakże podstawowymi walorami drugiego ze wskazanych rozwiązań są przytoczone uprzednio względy natury legislacyjnej. Argumenty takie nie zmieniają faktu, że z przyczyn gwarancyjnych przedmiot postępowania w kontekście art. 102 k.k. musi zostać w jego trakcie określony, co wynika nie tylko z przepisów kodeksu postępowania karnego, ale również ma rudymentalne znaczenie z punktu widzenia norm karnomaterialnych, albowiem nie można „domniemywać” okoliczności opisanych w art. 102 k.k. wpływających na przedłużenie terminu karalności

<sup>16</sup> Tak np. Grzesik, M. (2017), s. 135.

<sup>17</sup> Tak Brodzisz, Z., *op.cit.*, s. 728.

przestępstw<sup>18</sup>. Wręcz przeciwnie, zaistnienie przesłanek ze wskazanej normy prawnej musi zostać wyrażone wprost. Z drugiej jednak strony, ujawnienie okoliczności zdarzenia uzasadniającego podejrzenie popełnienia czynu zabronionego obliguje organ procesowy do jego merytorycznej oceny, w takim samym zakresie jak okoliczności stojące u podstaw wszczęcia danego postępowania.

Poszukując rozwiązania omawianego zagadnienia należy odwołać się do kilku możliwych rozstrzygnięć. A mianowicie przedmiot postępowania może zostać:

- 1) określony w uzasadnieniu postanowienia o wszczęciu postępowania, gdzie oprócz czynu wskazanego w sentencji zostaną wymienione inne zdarzenia objęte tym postępowaniem. Oczywiście będzie to miało zastosowanie wyłącznie w przypadku śledztwa albowiem postanowienie o wszczęciu dochodzenia takiego uzasadnienia może nie zawierać (art. 325e § 1 k.p.k.) bądź też w ogóle może nie dojść do wydania takiego postanowienia (art. 517c § 1 k.p.k.);
- 2) wskazany w postanowieniu o przedłużeniu okresu trwania śledztwa/dochożenia, które muszą już zawierać uzasadnienie. W takiej sytuacji należałoby wskazać w uzasadnieniu, że prowadzone postępowanie dotyczy jeszcze innego rodzaju czynów niż opisany w sentencji;
- 3) określony w innych pismach kierowanych do stron postępowania. Przykładowo w sytuacji, w której w trakcie prowadzonego postępowania wpływa kolejne zawiadomienie dotyczące danej osoby i związane z prowadzoną sprawą w piśmie informującym pokrzywdzonego o dołączeniu jego zawiadomienia do prowadzonego już postępowania celem łącznego rozpoznania;
- 4) wydedukowany z faktu przeprowadzenia czynności procesowej dotyczącej danego czynu, np. przesłuchania świadka na okoliczności ujawnione w zawiadomieniu o podejrzeniu popełnienia czynu zabronionego i nie objętego sentencją tego postanowienia, jeżeli z jej treści w sposób jednoznaczny będzie wynikało jakiego zdarzenia ta czynność dotyczy;
- 5) określony dodatkowo skutek wydania postanowienia o przedstawieniu zarzutów wobec konkretnej osoby lub przesłuchania jej w takim charakterze w związku z wpisaniem treści zarzutu do protokołu o czyn nieobjęty sentencją postanowienia o wszczęciu śledztwa (dochodzenia);

---

<sup>18</sup> Trafnie dostrzega M. Grzesik, że ujęcie takie zawsze będzie naruszało zasady precyzyjności ustawy i zmierzało do opierania się w omawianej kwestii na bliżej nieustalonych kryteriach – zob. Grzesik, M., *op.cit.*, s. 130.

6) wskazany w sentencji postanowienia o umorzeniu śledztwa (dochodzenia) bądź wynikać z faktu skierowania tzw. subsydiarnego (np. po dwukrotnym wydaniu postanowienia o odmowie wszczęcia śledztwa/dochodzenia) aktu oskarżenia/wniesienia prywatnego aktu oskarżenia.

Dla stwierdzenia powyższej okoliczności nie ma znaczenia kwalifikacja prawna czynu albowiem dotyczy ona wyłącznie subsumpcji karnoprawnej zachowania nie zaś czynu jako zdarzenia objętego postępowaniem. O ile niewątpliwie wpływa ona na formę prowadzonego postępowania (śledztwo-dochodzenie), to o jej brzmieniu decyduje organ prowadzący postępowanie nie zaś subsumpcja prawnokarna.

Rozważając powyższą problematykę należy dodatkowo odwołać się do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 17 lipca 2012 r. (P 30/11)<sup>19</sup>. Orzeczenie to zostało wydane na kanwie stosowania art. 70 § 6 pkt 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa<sup>20</sup> i zadanego przez Naczelną Sąd Administracyjny pytania prawnego: „czy art. 70 § 6 pkt 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa, w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 2003 r., w zakresie w jakim wywołuje skutek w postaci zawieszenia biegu terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego w związku z wszczęciem postępowania w sprawie o przestępstwo skarbowe lub wykroczenie skarbowe, o którym podatnik nie jest informowany, do momentu uznania go za podejrzanego, jest zgodny z art. 2 i art. 32 ust. 1 Konstytucji”. Nie przytaczając całego wyводу poczynionego przez Trybunał Konstytucyjny należy tylko wskazać, że sąd konstytucyjny podkreślił w uzasadnieniu, iż z obowiązujących norm prawnych nie można wyprowadzać prawa do przedawnienia czy choćby ekspektatywy takiego prawa. Przedawnienie nie jest podmiotowym prawem konstytucyjnym i nawet gdyby ustawodawca nie przewidział tej instytucji, nie można byłoby twierdzić, że jakieś konstytucyjne prawa lub wolności zostały naruszone. Jednakże zwrócono uwagę, że choć „podatnikowi wprawdzie nie przysługuje konstytucyjne prawo do przedawnienia, to jednak z uwagi na treść przepisów o.p. dotyczących instytucji przedawnienia ma on prawo oczekiwać, że upływ terminu przedawnienia spowoduje wygaśnięcie ewentualnych nieuregulowanych zobowiązań podatkowych.” Podejmując się analizy przepisów kodeksu karnego skarbowego dotyczących wszczęcia postępowania w sprawie i zawieszenia biegu przedawnienia zobowiązania podatkowego Trybunał wskazał, że w jego ocenie „narusza on wynikającą

<sup>19</sup> Lex nr 1171372.

<sup>20</sup> Dz.U. z 2012 r. poz. 749; obecnie: Dz.U. 2018, poz. 800, ze zm.

z art. 2 Konstytucji zasadę ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa w zakresie, w jakim wywołuje skutek w postaci zawieszenia biegu terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego w związku z wszczęciem postępowania karnego lub postępowania w sprawie o przestępstwo skarbowe lub wykroczenie skarbowe, o którym to postępowaniu podatnik nie został poinformowany najpóźniej z upływem 5-letniego terminu przedawnienia wskazanego w art. 70 § 1 o.p.”. Zdaniem Trybunału powyższe nie oznacza, że „postępowanie w sprawie o przestępstwo (wykroczenie) skarbowe powinno być dla podatnika jawne, a w szczególności, że powinien on być zawiadamiany o wszczęciu postępowania w fazie *in rem*. Byłoby to sprzeczne z zasadą tajności tej fazy postępowania przygotowawczego, która ma istotne znaczenie z punktu widzenia zasady prawdy materialnej. Gdyby bowiem podatnik wiedział, że w dotyczącej go sprawie toczy się postępowanie karne skarbowe, mógłby podjąć działania utrudniające lub uniemożliwiające zebranie niezbędnego materiału dowodowego.” Skład orzekający orzekł, że naruszenie zasady ochrony zaufania obywatela do państwa i prawa nie polega na tym, że podatnik nie jest informowany o wszczęciu postępowania w sprawie o przestępstwo (wykroczenie) skarbowe, ale na tym, że podatnik winien wiedzieć, czy jego zobowiązanie podatkowe przedawniło się czy nie. Pogląd wyrażony przez Trybunał porusza istotną kwestię, a mianowicie, że nie budzi żadnych zastrzeżeń konstytucyjnych fakt, że postępowanie wszczęte w fazie *in rem* jest niejawne dla osoby, której dotyczy, a wobec której nie wydano postanowienia o przedstawieniu zarzutów. Jeżeli zatem staniemy na stanowisku, że przepisy dotyczące przedawnienia karalności czynu nie stanowią dla jego sprawcy uprawnienia czy nawet ekspektatywy prawa, to z obowiązujących norm prawnokarnych (inaczej niż na gruncie prawa podatkowego) nie ma dla niego znaczenia, czy w sentencji postanowienia wszystkie czyny zostały objęte tym postępowaniem, czy też zostało to ujęto w jakiegokolwiek innej formie, albowiem i tak osoba ta nie ma na to żadnego wpływu. Teza taka wynika z faktu braku konieczności zawiadomienia o wszczęciu postępowania osoby, która jest domniemanym sprawcą czynu, o który to postępowanie jest prowadzone. Inaczej niż na gruncie prawa podatkowego nie ma również konieczności informowania potencjalnego podejrzanego o tym, że termin przedłużenia karalności czynu uległ przedłużeniu (co mimo wszystko nie dezaktualizuje pytania o wykładnię literalną art. 102 k.k. w zw. z art. 303 k.p.k., jak również o dokładną możliwość określenia terminu przedawnienia karalności czynu i naruszenia funkcji gwarancyjnej prawa karnego).

Odrębną kwestią, do której należy się odnieść, jest przedłużenie biegu terminu przedawnienia karalności czynu w sytuacji subsydiarnego aktu oskarżenia. W tym przypadku należy rozróżnić dwie możliwe sytuacje. W pierwszej, zostaje on wniesiony wskutek dwukrotnie wydanego postanowienia o odmowie wszczęcia śledztwa bądź dochodzenia, a więc w ogóle postępowanie w sprawie nie było prowadzone. Powyższe oznacza, że omawiany termin z art. 102 k.k. będzie ulegał wydłużeniu dopiero od momentu skierowania aktu oskarżenia w trybie art. 55 k.p.k. i to od momentu jego wniesienia do sądu. Oczywiście zakres jego będzie wyznaczał opis czynu(ów) zarzucanych oskarżonemu w treści tego dokumentu. W drugiej, dotyczy sytuacji, w której doszło do powtórnego wydania postanowienia o umorzeniu postępowania. W tym przypadku postępowanie było już prowadzone w sprawie, a więc zastosowanie będą miały reguły ogólne opisane powyżej. Z kolei w przypadku umorzenia postępowania w trybie art. 308 k.p.k. należy stwierdzić, że w tej sytuacji, podobnie jak w opisanej już powyżej z art. 517c k.p.k., czas trwania postępowania należy liczyć od pierwszej przeprowadzonej czynności procesowej, a więc od tego momentu należy uznać, że postępowanie w sprawie zostało wszczęte. Odnosząc się z kolei do postępowania prywatnoskargowego, to w tej sytuacji należy wskazać, że pięcioletni termin przewidziany w art. 102 k.k. należy liczyć od zakończenia okresów wskazanych w art. 101 § 2 k.k.

Kwestią wymagającą odrębnego potraktowania jest termin przedawnienia karalności czynu w przypadku umorzenia postępowania po jego wszczęciu. Jak wskazują Sz.Tarapata i A. Zoll „Nie dochodzi do przedłużenia terminów przedawnienia wskazanych w art. 101, jeżeli dane postępowanie karne zostanie prawomocnie umorzone”<sup>21</sup>. Pogląd taki trudno uznać za uzasadniony co najmniej z kilku względów. Po pierwsze ustawa karna nie wprowadza w żadnym przepisie normy prawnej umożliwiającej skrócenie terminów przedawnienia karalności czynu, a jedynie je wydłużające. Po drugie literalne brzmienie art. 102 mówi o „ustaniu karalności przestępstwa” z upływem 10 bądź 5 lat od zakończenia okresów wskazanych w art. 101 k.k. co wskazuje wyłącznie na przedłużenie okresów tychże. Po trzecie pozostaje w sprzeczności z sytuacją, w której postępowanie umorzone zostaje następnie podjęte w trybie art. 327 k.p.k., co może nastąpić w każdym czasie (w fazie *in rem*). Względy celowościowe przemawiają za uznaniem, że skoro ustawodawca zdecydował się na wydłużenie omawianych terminów z uwagi

<sup>21</sup> Zoll, A., Tarapata, Sz. (2016). [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Komentarz do art. 53-116*, Warszawa (s. 837).

na podejrzenie, iż mogło dojść do realizacji znamion przestępstwa (co skutkowało wszczęciem postępowania) to może zaistnieć sytuacja, w której postępowanie takie trzeba będzie podjąć. Tym samym jako kontrowersyjny należy także uznać pogląd autorów stanowiący, że „wszczęcie postępowania w sprawie czynu sprawcy bezpośredniego nie wywoła skutku o którym mowa w art. 102, wobec podżegacza i pomocnika”<sup>22</sup>. Zdaniem komentatorów powyższe wynika z akcesoryjnego charakteru form niesprawczych współdziałania. Z powyższym poglądem trudno się zgodzić. Należy wskazać, że w ramach prowadzonego postępowania (po jego wszczęciu) należy rozstrzygnąć odpowiedzialność karną każdej z osób, która mogła się dopuścić przestępstwa i to niezależnie od formy zjawiskowej czy stadialnej. Jak zostało to już wcześniej powiedziane, przyjmując za punkt wyjścia art. 303 k.p.k., należy jego interpretację potraktować szeroko, w sposób odbiegający od przyjętej kwalifikacji prawnej (która może ulec zmianie) i zasadzający się na zdarzeniu będącym przedmiotem tego czynu. Uważam, że trudno się zgodzić również z poglądem rozróżniającym w tym zakresie formy sprawcze od niesprawczych. Przykładowo, ujęcie sprawstwa kierowniczego, podobnie jak pomocnictwa, powinno, moim zdaniem, wpływać na opis czynu jak i jego kwalifikację prawną. Nadto, przyjęcie poglądu odmiennego zmuszałoby organ procesowy do wydania odrębnego postanowienia o wszczęciu śledztwa wobec osób, które w tychże postaciach (nie sprawczych) dopuściły się czynów zabronionych i multiplikowania postanowienia o wszczęciu postępowania (lub jego uzupełnieniu) dotyczącego zdarzenia określonego tym samym przedmiotem sprawy.

## Zakończenie

Podsumowując rozważania dotyczące zmiany treści art. 102 k.k. poprzez wprowadzenie przedłużenia karalności przestępstwa wskutek wszczęcia postępowania w sprawie należy generalnie przyjąć, że przyjęte rozwiązanie jest zasadne, ale kontrowersyjne. Wynika to chociażby z tego, że niweluje ono możliwość wystąpienia sytuacji, w której jeden ze sprawców zostanie ukarany albowiem wobec niego zostanie wydane postanowienie o przedstawieniu zarzutów, zaś pozostali, wskutek przedawnienia i zbyt późnej reakcji organu procesowego, już tego unikną. Uważam za słuszne przyjęcie za punkt wyjścia dla oceny regulacji karnoprawnych wydłużanie biegu

<sup>22</sup> Tarapata, Sz., Zoll, A. *op.cit.*, s. 838.

terminów przedawnienia, które jest determinowane wszczęciem postępowania a nie wydaniem wobec danej osoby postanowienia o przedstawieniu zarzutów. Należy podkreślić, że uwarunkowanie postępowania w sprawie wielowątkowej, o skomplikowanym, np. gospodarczym charakterze, faktem jego przekształcenia się w fazę *in personam* mogło również prowadzić do „pochopnego” wydawania postanowień o przedstawieniu zarzutów bez należytego zweryfikowania czy wręcz uzyskania materiału dowodowego – jedynie w celu przedłużenia okresów przedawnienia karalności danych czynów (np. w sytuacji konieczności uzyskania licznych materiałów z pomocy prawnych skierowanych do państw obcych czy też konieczności przeprowadzenia postępowań kontrolnych). Największym mankamentem przyjętego rozwiązania jest konieczność ustalenia zakresu prowadzonego postępowania i czynów (zdarzeń), które są nim objęte. Dodatkowo zastanawiający jest brak nowelizacji art. 44 § 5 i art. 51 § 2 k.k.s. i pozostawienie na gruncie regulacji karnoskarbowej modelu uzależniającego przedłużenie czasu przedawnienia karalności przestępstw skarbowych oraz wykroczeń skarbowych od zmiany formy postępowania z fazy *in rem* na fazę *in personam*. *De lege lata* uważam, że po nowelizacji art. 102 k.k. przedłużenie terminu biegu przedawnienia karalności następuje w wyniku zaistnienia jednej z poniższych okoliczności:

- 1) ujęcia w sentencji postanowienia o wszczęciu postępowania wszystkich czynów objętych tymże postępowaniem (od momentu jego wydania)
- 2) wydania postanowienia o uzupełnieniu postanowienia o wszczęciu postępowania (od momentu jego wydania)
- 3) wydania postanowienia o przedstawieniu zarzutów lub przesłuchania osoby w tym charakterze w dochodzeniu<sup>23</sup>.

Twierdzę, że taka interpretacja art. 303 k.p.k. i art. 102 k.k. z jednej strony mieści się w ramach wykładni literalnej omawianych przepisów nie naruszając przy tym funkcji gwarancyjnej prawa karnego wobec sprawcy, z drugiej zaś unika nadmiernego formalizmu sprowadzającego się do wielokrotnego wydawania postanowienia o wszczęciu śledztwa/docho-  
dzenia w ramach tego samego postępowania. Na tym tle uważam także,

<sup>23</sup> Wydanie postanowienia o przedstawieniu zarzutów bądź przesłuchanie osoby w charakterze podejrzanego w sprawie skutkuje wszczęciem postępowania przeciwko konkretnej osobie. Tym samym przyjmując, że jest to forma dalej idąca, konkretyzująca fazę postępowania z ad rem do ad personam, należy uznać, że zachowanie takie mieści się w dyspozycji art. 102 k.k. który mówi o wszczęciu postępowania – nie rozróżniając o jaką fazę tego postępowania chodzi. Nadto jak trafnie zauważył M. Grzesik pogląd taki respektuje w pełni prawa podejrzanego – M. Grzesik, *op.cit.*, s. 133.



że postanowienie o wyłączeniu materiałów do odrębnego postępowania, bez uprzedniego skonkretyzowania tego czynu w jeden ze sposobów wskazanych powyżej, nie czyni zadość temu warunkowi i nie może skutkować przedłużeniem omawianego terminu. *De lege ferenda* należy dostrzec niespójność pomiędzy przepisami kodeksu karnego, kodeksu postępowania karnego oraz regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury i postulować o wprowadzenie stosownej zmiany polegającej na wymogu wskazania w treści postanowienia o wszczęciu postępowania wszystkich czynów, które tym postępowaniem są objęte, jak również w przypadku ujawnienia kolejnych czynów (w tym samym postępowaniu) wydawania postanowienia o uzupełnieniu postanowienia o wszczęciu postępowania bądź „ujawniania” tychże czynów w sentencji postanowienia o przedłużeniu czasu trwania śledztwa/dochożenia. W związku z powyższym konieczności korekty musiałyby doznać także art. 102 k.k. przez jego nadbudowanie o zapis dotyczący przedłużenia terminu przedawnienia karalności czynu w sytuacji ujęcia tego nowego czynu w sentencji postanowienia o przedłużeniu postępowania (co z kolei zapobiegłoby nadmiernemu formalizmowi). Zmiana taka doprowadziłaby również do klarowności oceny zakresu prowadzonego postępowania, a tym samym do podkreślenia funkcji gwarancyjnej prawa karnego. Odnośnie zaś regulacji kodeksu karnego skarbowego celem ujednoczenia przyjętych rozwiązań prawnokarnych, jak również z przyczyn wskazanych powyżej, należałoby dokonać korekty przepisów dotyczących przedawnienia stosownie do art. 102 k.k. celem uniknięcia – jak ma to miejsce obecnie – bezzasadnego zróżnicowania omawianej problematyki w regulacjach karnoprawnych.

## Bibliografia

Brodzisz, Z.(2015). [w:] Skorupka J. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa

Grzegorzczuk, T. (2003). *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Zakamycze

Grzesik, M.(2017). *Artykuł 102 k.k. po nowelizacji (studium przypadku)*, Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych z.1

Łosicka, A. (2013). *Procesowe pojęcie sprawy*, Prokuratura i Prawo, 3

Kłaczyńska, N. [w:] J. Giezek (red.), N. Kłaczyńska, G. Łabuda, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, Lex 8668

Prusak, F. *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Wydawnictwo Prawnicze 1999 – Lex 2017.

Stefański R.A. (2003), *Komentarz do art. 303 Kodeksu postępowania karnego*, Lex 2003 (stan prawny 01 lipca 2003 r.

Szymczak, M. (red.) (1983). *Słownik języka polskiego. Tom trzeci R-Ż*, Warszawa.

Światłowski, A. (2015). J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa. [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Komentarz do art. 53-116*, Warszawa

## PRZEDŁUŻENIE TERMINU PRZEDAWNINIENIA KARALNOŚCI CZYNU W MYŚL ARTYKUŁU 102 KODEKSU KARNEGO

### *Streszczenie*

*Artykuł omawia problematykę przedłużenia terminu przedawnienia karalności przestępstwa, w sytuacji, w której zostało wszczęte postępowanie w sprawie. W opracowaniu kolejno przedstawiono zagadnienia związane z wprowadzeniem powyższej regulacji, przesłankami wydłużenia terminu przedawnienia, jak również zagadnienia związane z problematyką uzupełnienia postanowienia o wszczęciu śledztwa lub dochodzenia. Całość kończą wnioski de lege ferenda.*

**Słowa kluczowe:** przedawnienie, karalność, kodeks karny

## EXTENSION OF THE LIMITATION PERIOD FOR PUNISHABLE OFFENSES UNDER ARTICLE 102 OF THE PENAL CODE

### *Summary*

*The article discusses the issue of extension the limitation period for criminal offenses, in the case where proceedings in the case have been initiated. The paper presents the issues related to the introduction of the above regulation, the premises for extending the limitation period, as well as issues related to the issue of supplementing the order to initiate an investigation or investigation. De lege ferenda concludes with complete application.*

**Keywords:** limitation, punishability, Penal Code